

kukon & julia miuła, kokaina nie pomaga ci w de

To pierwsza taka zima od dawna
Ale jutro zaczyna już topnieć śnieg
Śni mi się ze brata wyprowadzają w kajdankach
Co chwilę sprawdzam konto, czy to na pewno nie sen

Jestem złym chłopkiem
Twardym graczem
Problemem dla rodziców i przyjaciół
Idolem patusów którzy biorą dopalacze
I przygodą modelek które lubią swoją pracę

Staraj się milczeć
Jak zmieniam się w diabła
Nie wiesz jak ryje mi głowę ta branża
znów przecinamy się z Bogiem mam farta
środkowy palec dla wrogów w brylantach
błyszczący, co?
Takie życie pewnie zniszczy ją
Ale czego się nie robi dla miłości
Ale czego się nie robi dla pieniędzy
Dzisiaj kurwa co byś nie włożyła będziesz seksi
Lubisz akty miłości z odrobina agresji
kokaina nie pomaga ci w depresji
zasypiamy, popijam pigułę pepsi
obiecuję że nowy dzień będzie lepszy

obiecujesz że nowy dzień będzie lepszy
gdy stopnieje śnieg
pozbędę się depresji
czekam znów na te wieczory
głupi wspólny netflix
pragnę chwili gdy biliśmy ciągle najlepsi

ginę
więc możesz oddech ze mnie jedno wziąć
to minie
gdy odejdzie mój od twojego głos
ginę
więc możesz oddech ze mnie jedno wziąć
to minie
gdy odejdzie mój od twojego

dwie gałki lodów do latte
ulubione filmy na rzutnik
niezdrowe żarty i jointy
kłamstwa by uniknąć kłótni
komedie gdy jesteś smutni
dramaty gdy chcesz się kochać
w teatrze ubrana jak suka
krzyki przez zamknięte usta

ginę
więc możesz oddech ze mnie jedno wziąć
to minie
gdy odejdzie mój od twojego głos
ginę
więc możesz oddech ze mnie jedno wziąć
to minie
gdy odejdzie mój od twojego